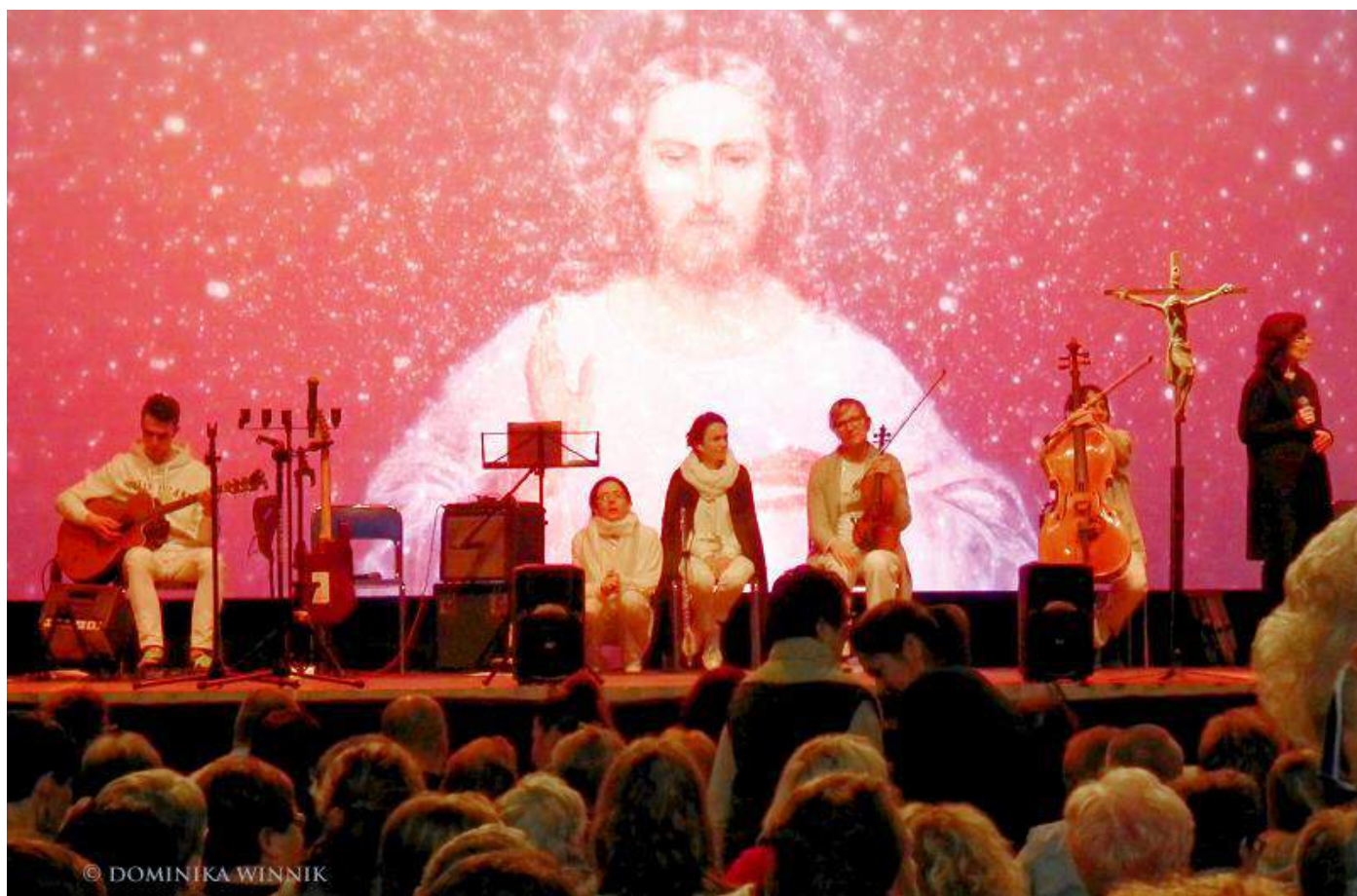


## Wiadomość Tygodnia

### WIELKIE RZECZY UCZYNIŁ MI WSZECHMOCNY! – FORUM CHARYZMATYCZNE W ŁODZI



„Wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny!” – to hasło Forum Charyzmatycznego, które w dniach 9-10 lutego odbywało się w łódzkiej Hali Sportowej przy ul. Skorupki.

Gościem formacyjno-ewangelizacyjnego spotkania była Mary Healy, światowej sławy biblistka, międzynarodowy mówca i doktor teologii katolickiej. Od wielu lat jest związana z Katolicką Odnową Charyzmatyczną jako przewodnicząca Komisji Doktrynalnej w ramach Międzynarodowych Służb Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. Jest również członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej oraz uczestnikiem dialogu katolicko-zielonoświątkowego z ramienia Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan.

Uczestnicy Forum wysłuchali czterech konferencji zatytułowanych: „Czekajcie na obietnicę ojca”, „Charyzmaty Ducha Świętego”, „Moja przemiana jest możliwa” oraz „Jezus uzdrawia

dziś”. Wzięli również udział w wieczorze chwały oraz adoracji Najświętszego Sakramentu połączonej z modlitwą o uzdrowienie. Zarówno pierwszego jak i drugiego dnia zebrani w łódzkiej Hali Sportowej uczestniczyli we Mszy świętej.

W pierwszym dniu Forum wieczornej Mszy św. przewodniczył abp Grzegorz Ryś. – Kiedy widzisz ludzką biedę, taką prawdziwą biedę, twoje serce jest poruszone, wtedy możemy powiedzieć o miłosierdziu – wtedy jest misericordia. Widzisz ludzką biedę, ale ona dotyka twojego serca. Miłosierdzie nie polega na tym, że dasz komuś dychę, a jak jesteś bogatszy, to stówkę, na zasadzie masz i odczep się! Możesz dać złotówkę, byle to był efekt tego, że to twoje serce zostało poruszone! – powiedział w homilii metropolita łódzki.

– W naszym Forum uczestniczyło ponad półtora tysiąca członków grup charyzmatycznych, którzy przyjechali do Łodzi z

całej Polski, a nawet z zagranicy. – tłumaczy o. Remigiusz Reclaw SJ, odpowiedzialny za wspólnotę *Mocni w Duchu* działającą przy parafii ojców jezuitów w Łodzi.

Tego typu spotkania formacyjno-ewangelizacyjnego odbywają się w Łodzi już od kilku lat dwa razy w roku: jesienią i na wiosnę.  
Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## Wiadomości krajowe

# MISTRZOWIE POSTULATÓW I NOWICJATÓW SPOTKALI SIĘ W TORUNIU

Internet jako cyberprzestrzeń – poszukiwanie treści i możliwość stworzenia wspólnego zbioru zainteresowań jako pomost w komunikacji, który pomógłby nawiązać dialog wychowawczy w procesie formacji zakonnej, w zbudowaniu więzi, którą tradycyjnie nazywamy relacją mistrz-uczeń. Oto jedna z myśli zrodzonych na tegorocznym spotkaniu magistrów nowicjatów i wychowawców postulatów zakonnych, które odbyło się w dniach 11-14.02.2019 r. w Domu Pielgrzyma przy Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu. Reprezentowali oni ponad dwadzieścia zakonów i zgromadzeń męskich w Polsce.

Gospodarzami tegorocznego spotkania byli redemptoryści, którzy na co dzień posługują przy tamtejszym Sanktuarium. Tematem przewodnim tego spotkania były: *Media i komunikacja na pierwszych etapach formacji podstawowej*. Zjazd rozpoczął o. Janusz Sok CSsR, Prowincjał Redemptorystów, który pełni j funkcję przewodniczącego KWPZM.

W pierwszym roboczym dniu uczestnicy zjazdu zwiedzili Sanktuarium NMP Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II oraz Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu. Tam odbyły się specjalnie dla nich przygotowane wykłady prowadzone przez o. Dariusza Drążka CSsR i p. dr. Tomasa Kowalskiego. Tematyka dotyczyła teorii komunikacji, podstawowych wiadomości o świecie mediów oraz zagrożeniach płynących z Internetu. W bloku

popołudniowym, jak przystało na magistrów nowicjatów, uczestniczyli w Koroncie do Bożego Miłosierdzia oraz zwiedzili imponującą siedzibę Radia Maryja i TV Trwam. Przy tej okazji dało się zauważyć wielu młodych ludzi zaangażowanych w proces tworzenia informacji i medialną pomoc społeczną. *Rozmowy niedokończone* w TV Trwam i Radiu Maryja w temacie: *Wychowanie do wyrzeczeń i poświęcenia* stały się niezwykłą okazją do uczestniczenia w programie telewizyjnym na żywo. Dla większości było to pierwsze tego typu doświadczenie w życiu.

Kolejny dzień był nie mniej pracowity. Uczestnicy spotkania wzięli udział w wykładach prowadzonych przez o. Jacka Zdrzałka CSsR – wieloletniego formatora zakonnego w Prowincji Warszawskiej Redemptorystów i byłego pracownika KAI. Uzupełniane one były dyskusjami w małych grupach.

Zajęcia te pt.: *Korzystanie z Internetu i nowoczesnych technik komunikacji w początkowych etapach formacji*, podzielone były na dwa bloki: pozytyw i zagrożenia. Wieczorem wychowawcy uczestniczyli w Nieustannej Nowennie ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz Eucharystii w kościele św. Józefa, który jest jednocześnie Sanktuarium MB Nieustającej Pomocy. Modlitwie przewodniczył ks. bp Jacek Kiciński CMF, pełniący funkcję przewodniczącego Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Aposto-

skiego przy Konferencji Episkopatu Polski.

Przez wszystkie dni towarzyszyła uczestnikom gościnność toruńskiej wspólnoty redemptorystów, którzy zaprasza na spotkanie braterskie do klasztoru. Był także czas na wspólną modlitwę Liturgią Godzin, adorację Najświętszego Sakramentu i Eucharystię. Ostatniego dnia br. Paweł Flis ALB, albertyn – delegat Konsulty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich ds. formacji przedstawił dotychczasowe prace Konsulty i wprowadził w planowane wydarzenia. Ks. bp Jacek Kiciński CMF, kłaretyn z Wrocławia, poprowadził wykład na temat najistotniejszych elementów formacji permanentnej w życiu konsekrowanym. Zaplanowano również przyszłoroczne spotkanie, które odbędzie się u Księża Misjonarzy w Krzeszowicach w dniach 10-13.02.2019 r. i podjęcie zagadnienia związane z seksualnością w procesie formacyjnym.

Zakończone spotkanie stało się też okazją do wymiany doświadczeń na polu formacyjnym, poszerzenia swojej wiedzy w przestrzeni tematu spotkania, ale także możliwością lepszego poznania środowiska osób odpowiedzialnych za początkowe etapy formacji podstawowej w męskich zakonach i zgromadzeniach zakonnych w Polsce. Redemptorystom z Torunia i środowisku zbudowanego wokół Radia Maryja składamy serdeczne podziękowania. o. Łukasz Listopad CSsR, o. Mariusz Chyrowski CSsR

Za: [www.redemptor.pl.pl](http://www.redemptor.pl.pl)



## GENERAŁ REDEMPTORYSTÓW NA CZUWANIU MŁODZIEŻY ZE ŚW. GERARDEM W TUCHOWIE

15 lutego – dzień po obchodzonej na całym świecie święcie zakochanych – w Tuchowie bardzo licznie zgromadziła się młodzież, aby rozważyć nad miłością. Miłość bowiem była tematem czwartego w tym roku szkolnym czuwania młodzieżowego z cyklu „Droga wewnętrzna”. Patronem tego spotkania był św. Gerard Majella, zaś rozważania poprowadził o. Michael Brehl CSSR – Przełożony Generalny Zgromadzenia Redemptorystów. Do Tuchowa, oprócz młodzieży z różnych parafii, przybyli również postulanci redemptorystów z Barda Śląskiego oraz nowicjusze z Lubaszowej.

Mszy Świętej, która rozpoczęła czuwanie, przewodniczył o. Janusz Sok CSSR – Prowincjał Prowincji Warszawskiej Redemptorystów, zaś ojciec generał wygłosił homilię. Zaznaczył w niej, że Jezus nieprzypadkowo przywrócił głuchoniememu najpierw słuch, a później mowę. Jest to bowiem naturalna rzecz, że najpierw słuchamy, a następnie uczymy się mówić. Tak samo jest też ze słowem Bożym. Powinniśmy go uważnie słuchać, aby później móc głosić i świadczyć w swoim życiu. Nawiązując do pierwszego czytania kaznodzieja podkreślił, że Adam i Ewa nie posłuchali głosu Boga – głosu miłości, lecz szatana, przez co poważnie zblądzili.

Po Eucharystii, uroczystą procesją z wniesieniem figury św. Gerarda oraz jego relikwii, rozpoczęła się Liturgia Słowa. W konferencji o. Michael Brehl ukazał różne oblicza miłości, które dopełniają się w Chrystusie. O. Michael podkreślił, że może nam być trudno w codziennym życiu kochać kogoś, kto nas skrzywdził, kogoś, kto zrobił coś wbrew nam. Jezus Chrystus jest przykładem prawdziwej i doskonałej miłości, bo oddał życie za każdego z nas, bez względu na to, kim jesteśmy. Tę miłość i sposób jej naśladowania dobrze obrazuje św. Alfons w swoim dziele „Umiłowanie Jezusa Chrystusa w życiu codziennym”. O. Generał nawiązał do przykładu życia św. Gerarda, który potrafił spędzać długie godziny przy Jezusie i rozmawiać z nim, jak z

najlepszym przyjacielem. Tak samo dla nas Chrystus powinien stać się przyjacielem.

Kolejnym punktem czuwania było tradycyjne spotkanie przy drożdżówce, gdzie można było się posilić i swobodnie porozmawiać. Uczestnicy szczerze wypełnili w tym dniu jadalnię pielgrzyma. Na lutowe czuwanie przybyła prawdopodobnie rekordowa ilość osób.



Dzień zakończył się adoracją Najświętszego Sakramentu, podczas której każdy mógł zastanowić się nad swoją miłością do drugiego człowieka, do Jezusa i miłością Jezusa do Niego. Podczas tej modlitwy była możliwość, aby podziękować osobiście Panu za Jego miłość i ofiarować symbolicznie swoje życie, wrzucając kawałek żywicy na rozżarzone węgle płonące przed Najświętszym Sakramentem.

Kolejne czuwanie odbędzie się dokładnie za cztery tygodnie, czyli 15 marca – w dniu wspomnienia św. Klemensa Hofbauera. On będzie więc patronem tego spotkania, natomiast tematem będzie wiara. Już dziś serdecznie zapraszamy!

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## NOWA GENERALNA SIÓSTR MICHALITEK

W dniach 15-16 lutego XVIII Kapituła Generalna obradująca w Miejscu Piastowym dokonała wyboru nowej Przełożonej Generalnej oraz nowego Zarządu Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archanioła. Została nią s. Julia Szteliga, która w poprzedniej kadencji pełniła funkcję wikarii generalnej. Nowa Matka Generalna pochodzi z Wiśniowej koło Strzyżowa, do Zgromadzenia wstąpiła w 1988 r.

Kapituła obradowała pod hasłem zaczerpniętym z Księgi Ezechiela i obietnicy Boga: „Dam wam serce nowe i ducha nowego”. W tym kontekście siostry zgromadzone na Kapitulę starały się wsłuchiwać w natchnienia Ducha Świę-

tego i głosu Kościoła, by rozoznawać jakimi drogami Bóg chce prowadzić Zgromadzenie w najbliższej przyszłości i jakiej nowości życia od niego oczekuje.



Kapituła ma za zadanie strzec duchowego dziedzictwa i charyzmatu, jaki pozostawili Założyciele rodziny michalickiej, bł. Bronisław Markiewicz i Czciogodna s. B. Anna Kaworek, ale też odczytywać znaki czasu i otwierać się na

nowe spojrzenie na charyzmat i posłannictwo jakie ma spełniać w Kościele.

*Aby stawić czoła tym wyzwaniom, modlimy się podczas trwającej Kapituły za wskazaniem Ojca Świętego Franciszka, o „nowy poryw świętości” oraz „odnowioną pasję dla Ewangelii i służby dla Królestwa”, abyśmy otwarte przez wiarę na obecność Ducha Świętego, pozwoliły, by uczynił nasze serca i ducha nowymi, wrażliwymi na Jego tchnienie, a jednocześnie wierne michalickim ideałom.*

W skład nowego Zarządu weszły:  
s. Zacharia Depta – Asystentka generalna  
s. Dominika Tuzimek – radna i sekretarka generalna  
s. Koleta Cyran – radna generalna  
s. Agata Krupa – radna i ekonomka generalna  
Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## ROZPOCZĘCIE KAPITUŁY U SALWATORIANÓW

Dnia 18 lutego 2019 roku w domu zakonnym w Krakowie-Zakrzówku rozpoczęła się XXXIII Kapituła Prowincji Polskiej Towarzystwa Boskiego Zbawiciela. Kapituła zebrana na sesji jest najwyższą władzą w prowincji.

Uroczystej Eucharystii otwierającej spotkanie przewodniczył Wicegenerał Ks. Adam Teneta SDS.

W pięciodniowym spotkaniu uczestniczą: członkowie z urzędu (prowincjał i jego rada, przełożeni min. sześćosobowych wspólnot i przełożeni regionów), delegaci wybrani przez wspólnoty wyborcze oraz reprezentant profesów czasowych.

Rozpoczęta kapituła prowincjalna ma charakter nadzwyczajny. Jej zadaniem jest implementacja uchwał XIX kapituły generalnej, która odbyła się w sierpniu i wrześniu ubiegłego roku w Niemczech, e codzienność prowincji.



W myśl hasła przewodniego, kapituła ma być impulsem do intensywniejszego i głębszego działania w celu rozpalenia wszystkich ludzi miłością Zbawiciela. Za: [www.sds.pl](http://www.sds.pl)

## NOWY PROWINCJAŁ JÓZEFITÓW

Od 14 marca w zgromadzeniu Oblatów św. Józefa, nastąpi zmiana przełożonego Prowincji. Nowym Prowincjałem na okres 3 lat będzie ks. Roman Westwał. Poniżej czytelnicy znajdą krótki życiorys nowego prowincjała.

Ks. Roman Westwał osj – urodził się 13.07.1973 w Poddębicach (woj. łódzkie). Po ukończeniu Liceum OO Pijarów w Krakowie, wstąpił w 1992 roku do Zgromadzenia Oblatów św. Józefa. Pierwszą profesję złożył w Sanktuarium

św. Józefa w Asti (Włochy) 15.09.1995, święcenia kapłańskie przyjął w Warszawie w 9.10.1999 roku.



W latach 2001-2003 ukończył studia licencjackie z zakresu teologii pastoralnej na PWT św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Pracował jako katecheta w Kielcach, był również Mistrzem Nowicjatu. Od 2013 pełni funkcję proboszcza parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Kielcach i ojca duchownego dekanatu Kielce Zachód. 7 stycznia 2019 Przełożony Generalny O. Jan Pelczarski wraz ze swoją Radą mianował ks. Romana Prowincjałem Oblatów św. Józefa w Polsce; swoją posługę rozpocznie 13.03.2019 w Warszawie.

*Ks. Marek Maziarz osj*

## W TORUNIU UROCZYSTOŚCI KU CZCI KS. MARKIEWICZA

Św. Paweł pisał kiedyś do chrześcijan w Rzymie, a dziś w liturgiczne wspomnienie bł. Bronisława Markiewicza, mówi także i do nas, co przed chwilą usłyszeliśmy w I czytaniu: „Bóg każdemu z nas wyznaczył miarę”. Jest to miara świętości, którą realizujemy codziennie, w powołaniu życiowym jakie otrzymaliśmy, jakie realizujemy. Markiewicz to rozumiał. Mówił: „Muszę być świętym i chwycę się środków odpowiednich, wszystkich oznaczających służbę dla Chrystusa”. Tak o świętości bł. Bronisława Markiewicza mówił w jego liturgiczne wspomnienie na toruńskich rybakach wikariusz generalny – ks. Rafał Kamiński.

Uroczystości w parafii Michalitów w Toruniu poprzedziła poranna Msza św. z kościoła oo. Redemptorystów transmitowana przez Radio Maryja. W czasie homilii ks. Rafał mówił: Ks. Markiewicz mocno przez Boga obdarowany, umiał też dobro i dary, talenty wydobywać z innych. To była jego życiowa misja, którą pełnił w czasach niełatwych. Ukoronowaniem obchodów wspomnienia Błogosławionego Założyciela Zgromadzeń Michalickich była Eucharystia w której udział wzięli nie tylko toruńscy parafianie, ale również przełożeni wspólnot zakonnych postępujących w Toruniu.

Ks. Asystent w homilii przypomniał również, że bł. Bronisław: to święty, który żyje dzisiaj w swoich dziełach, realizowanych przez michalitów i michaliki w 17 krajach. Jest drogowskazem,

ale chce być także towarzyszem drogi naszej osobistej świętości, realizowanej w codziennym życiu, w którym trzeba czynić rzeczy zwykłe w sposób nie zwykły. Zachęcając tym, samym zebranych do praktyki cnót, którymi charakteryzował się Błogosławiony Bronisław.



Po zakończonych uroczystościach przy ołtarzu, każdy kto miał taką wolę mógł spotkać się w sali im. Jana Pawła II na agapie, kolędowaniu czy też po prostu przy herbacie i dobrym cięście. To już kolejna uroczystość, która mimo swego wymiaru liturgicznego i modlitewnego ma także aspekt integracyjny i jednoczący wspólnotę parafialną. Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## NOWE PRZEŁOŻONE U KLARYSEK W KRAKOWIE I SANDOMIERZU

Siostry klaryski z Krakowa wybrały nową przełożoną swojego klasztoru. Została nią s. Elżbieta Sander.

Elżbieta Sander urodziła się 10 października 1973 roku w Grodzisku Dolnym na Podkarpaciu. Spośród jej pięciorga rodzeństwa dwóch braci to również osoby konsekrowane: Tomasz – salwatorianin, i Mirosław – dominikanin. S. Elżbieta zgłosiła się do zakonu klarysek w roku 1993.



Pięć lat później związała się z zakonem św. Klary na całe życie, składając śluby wieczyste. Skończyła historię na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (obecny Uniwersytet Papieski Jana Pawła II). W 2007 r. została po raz pierwszy wybrana na przełożoną krakowskiego klasztoru.

Klaryski należą do zakonu klauzurowego, prowadzą życie kontemplacyjne. Siostry od chwili wstąpienia do klasztoru zazwyczaj nigdy go nie opuszczają.

Jedynie w nadzwyczajnych okolicznościach otrzymują zgodę na wyjście poza klauzurę. Ich życie jest wypełnione modlitwą, pracą, codziennymi obowiązkami oraz czynami pokutnymi.

Zakon klarysek założyła św. Klara (1193-1253) ze św. Franciszkiem w Asyżu we Włoszech w roku 1211. Do Polski klaryski sprowadziła bł. Salomea (1212-1268), córka Leszka Białego, księcia krakowskiego. Siostry zamieszkały w Zawichoście, a później w Grodzisku k. Skały, skąd w roku 1316 przeniosły się do Krakowa.

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

Wcześniej, w dniach 16 i 22 stycznia br odbywała się kapituła wyborcza w klasztorze klarysek w Sandomierzu. Również tam został powołany nowy zarząd wspólnoty w składzie:

ksieni - s. Kazimiera Gerlach

wikaria - s. Barbara Sydry

II asystentka - s. Zofia Tracz

III asystentka - s. Aleksandra Prełowska

IV asystentka - s. Barbara Śmigowska

Nowa Ksieni, siostra Kazimiera Gerlach pochodzi z miejscowości Jabłonica Polska koło Krosna. Wstąpiła do klasztoru sióstr klarysek w Krakowie dnia 25 sierpnia 1981 r. Była tam między innymi, wikarią czyli zastępczynią przełożonej. W 1998 r. przeszła do tworzącego się klasztoru w Skaryszewie, a stamtąd w 2008 r. do nowej fundacji klarysek w Sandomierzu.

– Naszym najważniejszym zadaniem jest naśladować Jezusa Chrystusa. Przyjęłam urząd przełożonej w duchu posłuszeństwa woli Bożej. Zaczynając kadencję poddaję się działaniu Ducha Świętego i będę wsluchiwała się w Jego natchnienia. Wyznacznikiem naszego życia jest Ewangelia i ona stanowi drogę do realizacji powołania – powiedziała siostra Kazimiera Gerlach.



Obecnie wspólnotę sandomierskich klarysek tworzy 8 sióstr.

Obecność klarysek w Sandomierzu sięga czasów średniowiecza, kiedy bł. Salomea Piastówna przyjęła w kaplicy zamkowej habit zakonnej. Razem z mniszkami przybyłymi z Pragi czeskiej zamieszkała w klasztorze ufundowanym przez jej brata księcia Bolesława Wstydliwego w Zawichoście. Z powodu najeżdów tatarskich, siostry przeniosły się po kilkunastu latach do Skały pod Krakowem. Do Sandomierza wróciły w 2008 roku.

Za: [www.diecezja.sandomierska.pl](http://www.diecezja.sandomierska.pl)

## M. JOLANTA OLECH USJK: SPOTKAŁAM SIĘ Z PRZYPADKAMI WYKORZYSTYWANIA SEKSUALNEGO SIÓSTR ZAKONNYCH

Matka Olech nawiązuje do wypowiedzi papieża Franciszka, który w rozmowie z dziennikarzami przyznał, że wykorzystywanie seksualne sióstr zakonnych przez księży to zjawisko istniejące w Kościele.

Problem wykorzystywania seksualnego sióstr zakonnych przez duchownych istnieje również w Polsce, od dawna. To sprawy bardzo bolesne. Wiążą się z ogólnym stosunkiem do kobiet w społeczeństwie, którego osoby duchowne są przecież integralną częścią – podkreśla w rozmowie z KAI matka Jolanta Olech, urszulanka, przewodnicząca Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce w latach 1995 – 2008, a obecnie jej sekretarka generalna.

Zdaniem matki Jolanty Olech USJK, to dobrze, że papież poruszył ten temat publicznie, choć jest to kolejny trudny i bardzo bolesny element rzeczywistości kościelnej. – Nie robi zresztą tego po raz pierwszy. Międzynarodowa Unia Przełożonych Generalnych kilka tygodni temu zwróciła się do zakonów całego świata o sygnalizowanie takich przypadków. Nie wiadomo czy to wiele zmieni, ale może uświadomi, przynajmniej niektórym, że kończy się czas ukrywania problemu – mówi m. Olech.

– Tak, problem wykorzystywania seksualnego sióstr zakonnych przez księży istnieje również w Polsce. Od bardzo dawna – przyznaje w rozmowie z KAI urszulanka. – Ja jestem w klasztorze 50 lat. Byłam 12 lat przełożoną generalną. Miałam do czynienia z

kilkoma przypadkami. Nie będę wchodzić w szczegóły, ale to przypadki bardzo bolesne.



Jak podkreśla, nie ma wiedzy na temat skali zjawiska. – Nie robiliśmy w tym kierunku żadnych badań. Myślę zresztą, że byłoby to bardzo trudne – zaznacza m. Jolanta Olech. Podkreśla, że przypadki, z którymi sama jako przełożona miała do czynienia, zgłaszane były przełożonym księżom czy zakonnikom, których dotyczyły. – Z jakim skutkiem – nie wiem. Nigdy jednak sprawy te nie były upubliczniane – dodaje.

Nawiązując do słów papieża Franciszka, który mówił, że z powodu wykorzystywania sióstr zakonnych suspendowano już lub usunięto niejednego duchownego, urszulanka zaznacza, że nie wie również, czy w Polsce na sprawców tych czynów spadały jakiegokolwiek inne kary czy konsekwencje, poza jednym przypadkiem, ale nie może o nim mówić, ponieważ jest związana tajemnicą.

– Nie sadzę zresztą, by przypadki te zawsze zgłaszane były przełożonym zamieszanych w nie księży. To są sprawy tak bolesne, zbyt trudne, by o nich publicznie rozmawiać. Myślę, że często chowane były w ciemnych zakamarkach ludzkiej duszy – mówi m. Olech.

Zwraca również uwagę, że zarówno jej własne, jak i nawet kolejne pokolenie zakonnice, to nie są osoby, które masowo brałyby udział w akcjach typu #MeToo. – To były tak bolesne doświadczenia i bez wielkiej nadziei na to, żeby ofiara uzyskała pomoc poza własnym może zgromadzeniem. Dzisiaj czasy są inne. Być może nowe pokolenie zakonnice inaczej do tych spraw podejrze – podkreśla.

– Jak do tych spraw podchodzono, jak je rozwiązywano w zgromadzeniu czy przez przełożonych księży, mogą się tylko domyślać. Ale domysły to nie są fakty. Powiem o jednym przypadku, gdy młoda zakonnica zaszła w ciążę. Ona musiała opuścić zgromadzenie. Natomiast ojciec dziecka nadal jest księdzem i z całą pewnością nie poniósł poważniejszych konsekwencji swego zachowania – mówi m. Olech.

Jej zdaniem, problem wykorzystywania seksualnego sióstr zakonnych przez księży wiąże się być może z faktem, że siostra zakonna mogła być stosunkowo łatwo wykorzystana. – Gdzie miała biedna pójść, najczęściej się wstydziła i nawet do przełożonej zwracała się w ostateczności, gdy sytuacja była już dramatyczna – zaznacza urszulanka.

– Z pewnością ten problem ma szersze tło i wiąże się z ogólnym stosunkiem do kobiet w naszym społeczeństwie, ze skalą „molestowania” w naszym kraju. Ostatecznie środowiska kościelne należą do tego społeczeństwa, w nim wyrastają, są przez nie kształ-

towane. Chcielibyśmy bardzo, by ludzie Kościoła – księża, zakonnice, siostry zakonne – byli inni, by poziom ich formacji był inny. Ale wszyscy – powiem to wbrew sobie – jesteśmy ludźmi i „dziećmi” swego czasu. Trzeba też powiedzieć, że wina nie zawsze leży tylko po jednej stronie. Chodzi o wzajemne relacje. Zdarza się, że to zachowania niektórych sióstr zakonnych, kobieca zalotność, choć nie zawsze uświadomione, stwarza pokusy, prowokuje reakcję osób przeciwnej płci.

Na pytanie czy siostry zakonne w Polsce są wykorzystywane przez księży również w innych polach, m. Olech odpowiada. – Myślę, że na ten temat już nie warto mówić i pisać. To tylko rodzi konflikty i utrudnia wzajemne relacje. To my, zakonnice, musimy same o siebie zadbać. Nie jesteśmy dziećmi ani ubezwłasnowolnionymi osobami. Mamy swoją godność i musimy być tego świadome, także w relacjach, o których mówimy. Nie możemy się dać wykorzystywać. Musimy same się szanować i nie pozwalać, by nas nie szanowano – podsumowuje m. Jolanta Olech.  
Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

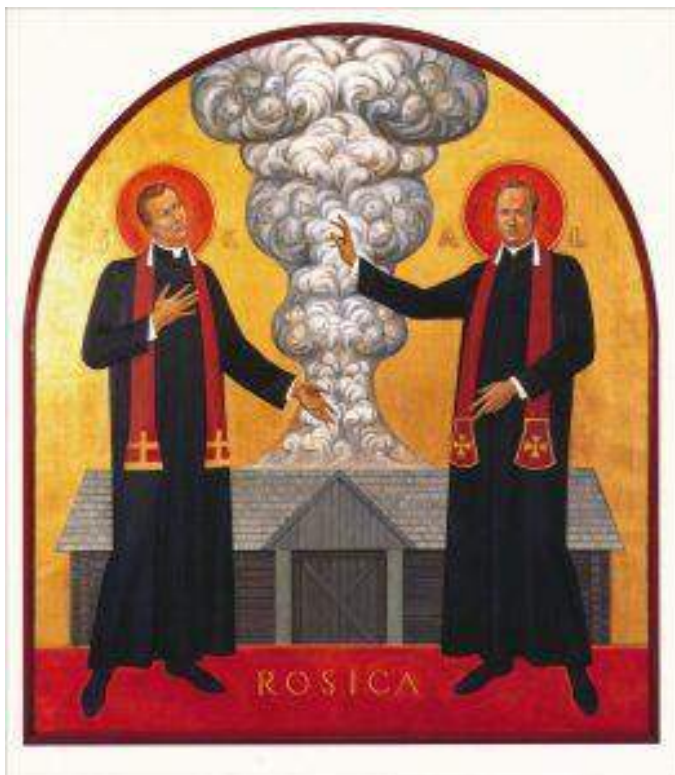
## Refleksja tygodnia

# BŁ. JERZY I BŁ. ANTONI – ROSICCY MĘCZENNICY

Podróż z Wierchniedźwińska do Rosicy musi być dla Polaków zaskakująca. Przez 20 kilometrów przed oczami podróżnych rozciągają się wyłącznie pola i lasy, nie ma na tak dużym obszarze ani jednego domu. Jednak spokój natury jest tu zmacony bolesną historią Białorusinów. Niemcy spalili wiele wsi w ramach akcji odwetowej na prowokacje radzieckiej partyzantki. Spłonęła też Rosica z mieszkańcami i dwoma księżmi ze zgromadzenia marianów, którzy dobrowolnie towarzyszyli swoim parafianom do samego końca – **bl. Jerzym Kaszyrą MIC i Antonim Leszczewiczem MIC**. 17 i 18 lutego Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej wspomina 76. rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionych marianów.

To w Drui (województwo wileńskie przedwojennej Polski) nastąpiło odrodzenie mariańskiego zgromadzenia, powstało tam gimnazjum mariańskie. Na białoruskiej ziemi posługiwali świadomi duszpasterze mariańscy – w tej właśnie miejscowości biedna białoruska młodzież mogła się uczyć w duchu wiary i narodowości białoruskiej. W tym gimnazjum uczył się błogosławiony Jerzy Kaszyra, który przyszedł na świat w niewielkiej miejscowości Aleksandrowszczyzna, w powiecie Dżisna, na Białorusi. 4 kwietnia 1904 r. był dniem jego narodzin i jednocześnie chrztu w prawosławnej cerkwi, ponieważ jego rodzice byli tego wyznania. Po 3 latach matka Jerzego przyjęła rzymski katolicyzm. Młody Kaszyra ukończył w szkole powszechną w Drui, gdzie pracowali marianie. Jeden z nich, ks. Witalis Chamionek, zwrócił uwagę na dorastającego chłopca. Prawdopo-

dobnie spotkanie to przesądziło o decyzji Jerzego, który zgłosił się do marianów i w 1935 roku przyjął święcenia kapłańskie. Błogosławiony Antoni Leszczewicz urodził się natomiast 30 września 1890 r. w Abramowszczyźnie (Wileńszczyzna). 13 kwietnia 1914 przyjął święcenia prezbiteratu i został wysłany na daleki Wschód – najpierw do Irkucka, na Syberii, gdzie w sercach wiernych żyła jeszcze pamięć o o. Krzysztofie Szwarnickim, marianinie, niezwykle gorliwym apostołe tych ziem. Ważnym miejscem był Harbin w Mandżurii, gdzie zrodziło się powołanie zakonne, najprawdopodobniej zafascynowany przykładem ojców Cikoto i Abrantowicza wstąpił do marianów. Obchodząc 25-lecie święceń złożył pierwsze śluby zakonne w 1939 roku. Wkrótce jednak wybuchła wojna i ks. Antoni został kierownikiem misji w Rosicy, gdzie dołączył do niego ks. Jerzy. Parafia Rosica przed I wojną światową była bardzo żywa. Większa jej część, która liczyła ok. 8 tys. wiernych, leżała na Łotwie, reszta należała do Polski. W 1864 zbudowano tam cerkiew prawosławną, a murowany kościół katolicki Trójcy Świętej powstał w 1911 r. W latach 20. ubiegłego wieku parafia przestała istnieć po traktacie ryskim, kiedy znalazła się na terytorium rosyjskim. Po wybuchu II wojny światowej w Rosji, w 1941 roku, Niemcy dali dużą autonomię Białorusi, pozwolili m.in. na odrodzenie duszpasterstwa. Zaczęto zatem poszukiwać chętnych kapłanów do posługi w parafii Rosica. Zgłosili się księża marianie: Jerzy Kaszyra i Antonii Leszczewicz.



We wtorek 16 lutego 1943 r. rozpoczęła się akcja pacyfikacyjna. Wojsko niemieckie paliło domostwa, a ich mieszkańców gromadziło w kościoły. Tam księża marianie przygotowywali ludzi na śmierć spowiadając i udzielając innych sakramentów. W drugim dniu pacyfikacji zabrano ks. Antoniego i zawieziono na miejsce kaźni – do drewnianej stajni, którą polano benzyną, wrzucono do środka granaty i podpalono. Całą następną noc ks. Jerzy spędził na modlitwie, klęcząc i leżąc krzyżem. Następnego dnia zabrano także jego na pierwsze sanie jadące na

miejsce egzekucji. Zdążył pożegnać się z siostrami eucharystkami, również posługującymi w Rosicy i prosić je o modlitwę. Wraz z kilkudziesięcioma osobami został zamknięty w drewnianej chacie, która wkrótce stanęła w płomieniach.

Po czasach sowieckich parafia w Rosicy się odrodziła. 13 czerwca 1999 papież Jan Paweł II beatyfikował obu księży marianów. Rosicka parafia stała się ośrodkiem kultu męczenników Jerzego Kaszyry i Antoniego Leszczewicza. Dziś Rosica zasiedlona jest przez ludzi napływowych, a parafia liczy około 30 osób. – Ważnymi wydarzeniami w rosickiej parafii jest spotkanie modlitewne w rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionych księży i sierpniowa uroczystość ku czci błogosławionych męczenników mariańskich. Wtedy do parafii przychodzą piesze pielgrzymki z Połocka i Druż. Przyjeżdżają również parafianie z okolicy, nie brakuje licznych delegacji z mariańskich parafii. Rosicka parafia buduje dom rekolekcyjny, organizuje czuwania dla rodzin i mężczyzn – opowiada ks. Robert Krzywicki MIC, dyrektor Centrum Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym przy Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej, który był świadkiem rodzenia się kultu męczenników w rosickiej parafii. – Męczeństwo marianów ma ogromne znaczenie dla Białorusinów, narodu, który wiele wycierpiał. Dzięki nim też zgromadzenie pozostało w Białorusi. Rosiccy męczennicy odmienili życie setek ludzi dzięki swojemu poświęceniu, ich heroiczna postawa jest inspiracją dla przyszłych pokoleń, innych ośrodków duszpasterskich. Dziś wspólnota marianów cieszy się nowymi powołaniami, Białorusini prowadzą żywe duszpasterstwo, a nawet wyjeżdżają na misje do Kazachstanu – mówi ks. Krzywicki.

W bazylice Matki Bożej Licheńskiej Bolesnej Królowej Polski znajduje się kaplica błogosławionych 108 męczenników, głównie miejsce ich kultu w Polsce, wśród których znajdują się rosiccy męczennicy. *Amelia Siuda-Koszela* Za: [www.lichen.pl](http://www.lichen.pl)

## Wiadomości zagraniczne

# FRANCISZEK: JAK NIE POWINNA WYGLĄDĄĆ MODLITWA

„W dialogu z Bogiem nie ma miejsca na indywidualizm. Nie ma afiszowania się swoimi problemami, jakbyśmy byli jedynymi cierpiącymi na świecie. Nie ma modlitwy wznoszonej do Boga, która nie byłaby modlitwą wspólnoty braci i sióstr”.  
„W dialogu z Bogiem nie ma miejsca na indywidualizm. Nie ma afiszowania się swoimi problemami, jakbyśmy byli jedynymi cierpiącymi na świecie. Nie ma modlitwy wznoszonej do Boga, która nie byłaby modlitwą wspólnoty braci i sióstr” – powiedział Ojciec Święty podczas śródowej audiencji ogólnej. W swej katechezie Franciszek powrócił do rozważania treści modlitwy „Ojcze nasz” a jego słów w auli Pawła VI wysłuchało około 7 tys. osób.

Na wstępie papież zauważył, że prawdziwa modlitwa to taka, która odbywa się w tajemnicy sumienia, serca, brzydzi się fałszem, a u jej podstaw tkwi milcząca

dialog, jak wymiana spojrzeń między dwójgim osób, które się miłują: człowiekiem a Bogiem. Nigdy nie popada w ukazywanie przeżyć wewnętrznych, niosąc różne osoby i sytuacje świata.



Papież podkreślił, że w modlitwie „Ojcze nasz” nie ma odmienianego przez wszystkie przypadki słowa „ja”, natomiast wszystkie prośby wyrażone są w liczbie mnogiej.

„W dialogu z Bogiem nie ma miejsca na indywidualizm. Nie ma afiszowania się swoimi problemami, jakbyśmy byli jedynymi cierpiącymi na świecie. Nie ma modlitwy wznoszonej do Boga, która nie byłaby modlitwą wspólnoty braci i sióstr” – powiedział Ojciec Święty.

Franciszek podkreślił znaczenie współczucia pobudzającego chrześcijanina do modlitwy w potrzebach swych bliźnich, by uniknąć zatwardziałości serca. Modlitwa nie ma być bowiem swoistym znieszczeniem, by uspokoić samego siebie, ale ma wyrażać naszą odpowiedzialność za braci i siostry. Ma obejmować również tych, którzy nie szukają Boga. „Uczymy się od Boga, który zawsze jest dobry dla wszystkich, w przeciwieństwie do nas, którzy potrafimy być dobrymi tylko wobec niektórych”- wskazał papież.

Na zakończenie Ojciec Święty podkreślił, że wszyscy jesteśmy braćmi umiłowanymi przez tego samego Ojca, zaś pod wieczór życia będziemy sądzeni z

miłości. Nie tylko miłości sentymentalnej, ale współczującej i konkretnej. Jak nas bowiem uczy Pan Jezus: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich

najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40).  
Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## O. LOMBARDI SJ: WAŻNIEJSZE JEST CIERPIENIE I SPRAWIEDLIWOŚĆ OFIAR NIŻ DOBRE IMIĘ INSTYTUCJI

Konieczne jest wprowadzenie również w Kościele nowej kultury, „która będzie miała na celu przede wszystkim nie obronę dobrego imienia instytucji, ale cierpienie i sprawiedliwość osób, które ucierpiały” – powiedział na antenie TVP1 o. Federico Lombardi SJ, były dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej.

Podczas spotkania w sprawie ochrony małoletnich w Kościele, które odbędzie się w Watykanie w dniach 21-24 lutego 2019, będzie on moderował posiedzenia plenarne tego zgromadzenia. 17 lutego był on gościem Pauliny Guzik w programie „Między ziemią a niebem”.

Włoski jezuita stwierdził, że problem nadużyć seksualnych w Kościele nie rozpoczął się teraz, ale trwa już od wielu lat. Przypomnił kilka bardzo silnych kryzysów związanych z tą sprawą. „Papieże przez ostatnich 15-20 lat mierzyli się z tym problemem. Ale trwa on nadal i mamy do czynienia z nowymi kryzysami, ponieważ sprawa ta wychodzi na światło dzienne w krajach, w których do tej pory nie zbadano jej należycie. Rozumiemy zatem, że jest jeszcze wiele kroków, które należy zrobić, aby zmierzyć się właściwie z tym problemem. Wielu rzeczy już się nauczyliśmy, ale być może tylko w pewnych miejscach, w konkretnych krajach, w diecezjach, ale nie zrozumiemo ich jeszcze w sposób wystarczający w całym Kościele we wszystkich częściach świata” – powiedział rozmówca dziennikarki TVP.

Zwrócił uwagę, że szczególnie ważne jest słuchanie ofiar, zrozumienie, jak głębokie są rany i zadane cierpienie w życiu tych osób, które zostały skrzywdzone.

„Nie zdawaliśmy sobie wcześniej z tego sprawy w przeszłości. Myśleliśmy, że możemy żyć w kulturze milczenia, że lepiej nie mówić o tych rzeczach w rodzinach, w społeczeństwie, w instytucjach, w Kościele. Nawet jeśli te rzeczy się przydarzały, przechodziliśmy wobec nich milcząco. Trwaliśmy w myśleniu, że milczenie jest najlepszym sposobem na stawienie czoła temu problemowi. Teraz natomiast zrozumieliśmy, że problem jest naprawdę poważny, głęboki, że niesie ze sobą ogromne cierpienie, niesprawiedliwość, które nie mogą zostać pominięte. Należy patrzeć na niego w sposób jasny, wymierzyć sprawiedliwość, należy pomóc osobom skrzywdzonym w głębokim uzdrowieniu wewnętrznym, aby mogły dalej żyć ze spokojem. I to właśnie dla Kościoła jako instytucji jest szczególnie ważne, ponieważ Kościół jest, chce i powinien być nauczycielem moralności, prawdy, właściwego zachowania dla dobra nowych pokoleń. Dlatego jeśli w Kościele zdarzają się takie przypadki, należy z całą pewnością zmierzyć się z nimi i ukarać winnych. Trzeba zrobić wszystko, co tylko możliwe, aby zapobiec temu, aby podobne rzeczy zdarzały się w przyszłości” – zaznaczył o. Lombardi.

Wskazał na konieczność wprowadzenia również w Kościele nowej kultury, „która będzie miała na celu przede wszystkim nie obronę dobrego imienia instytucji, ale cierpienie i sprawiedliwość osób, które ucierpiały. Dlatego należy podjąć wszystkie właściwe kroki, z punktu widzenia zarówno prawnego, jak i

wychowawczego i zapobiegawczego. Przede wszystkim jest sprawą arcyważną, abyśmy żyli kulturą ochrony nieletnich i prawdziwą świadomością, w jaki sposób zapobiegać i unikać tych trudnych sytuacji od samego początku”.

Jezuita zaznaczył, że konieczna jest troska o odpowiedni dobór kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego, żeby były to osoby dojrzałe również pod względem psychologicznym i seksualnym, „aby nie było ryzyka, że będą jakieś tendencje czy wręcz realne zachowania związane z pedofilią, które są ogromnym zagrożeniem dla młodych ludzi. Wybór i formacja kandydatów do kapłaństwa są bardzo ważne, także biskupi odpowiedzialni za wspólnoty muszą wiedzieć, w jaki właściwy sposób reagować, gdy pojawiają się takie zbrodnie czy bardzo poważne czyny, aby móc podejmować jak najszybciej odpowiednie decyzje, aby na nowo wprowadzić ład we wspólnocie, aby oddać sprawiedliwość i aby osobom, które ucierpiały, pomóc odnaleźć na nowo spokój”.



Zdaniem gościa programu papież Franciszek ma szeroki ogląd tego problemu. Uważa, że korzeniem problemu jest sposób, w jaki są przeżywane stosunki międzyludzkie, także wewnątrz Kościoła oraz przeżywanie sprawowania władzy jako panowania (przywództwa) a nie jako służby. A zatem, jeśli ktoś przeżywa relacje z innymi jako chęć panowania nad innymi, nad ich sumieniem, ich osobami, ewidentnie może go to doprowadzić do nadużyć, kierując się brakiem głębokiego szacunku, który powinien mieć we wszystkich aspektach życia, włączając w to także wymiar seksualny – powiedział były dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej.

Mocno podkreślił przy tym, że nie należy bronić instytucji czy potwierdzać swoją w niej rolę, ale trzeba służyć ludziom przez instytucję Kościoła. „A zatem nieletni, a w szczególności ofiary powinny być w centrum naszej uwagi bardziej niż my sami” – dodał.

Papież Franciszek zwołuje biskupów dlatego, że to oni są pasterzami w Kościele, mają władzę przewodniczenia ludowi Bożemu. A zatem to oni jako pierwsi muszą żyć postawą odpowiedzialności jako służby, aby przekazywać ją także swoim kapłanom i czynić ją żywą także we wspólnocie Kościoła, wśród całego ludu Bożego, z całym wkładem i aktywnym zaangażowaniem także innych osób w Kościele. Ale to biskupi są pierwszymi odpowiedzialnymi za życie wspólnoty Kościoła,



dlatego papież chce przez nich przekazać całej wspólnotie Kościoła swoje stanowisko, aby oni je przekazali dalej – wskazał jezuita.

Zaznaczył, że następstwem nadużyć czy błędów obciążających czyjąś odpowiedzialność może być odsunięcie od obowiązków. Wskazał również na konieczność przejrzystości, by zasady postępowania i procedury były jasne dla całej społeczności, co sprzyja współodpowiedzialności i pomocy we wspólnym rozwiązywaniu problemów.

Są kraje, w których biskupi zrobili już bardzo dużo, mają duże doświadczenie w tym zakresie, stworzyli na te potrzeby odpowiednie biura, pomogli bardzo wielu ofiarom, a zatem wiedzą, jak stawić czoła problemowi. Są inne kraje, w których działań tych jeszcze nie podjęte wystarczająco albo zrobiono niewiele i biskupi nie wiedzą dobrze, jak powinni się zachować i jak wła-

ściwie reagować na takie przypadki. A więc fakt, że przyjadą biskupi z całego świata, wytwarza wspólną świadomość, solidarność w zmierzeniu się z problemem i pomaga szczególnie tym biskupom, którzy nie są jeszcze świadomi problemu albo nie podjęli jeszcze odpowiednich inicjatyw. Dzięki spotkaniu zostaną doinformowani i otrzymają odpowiednią pomoc w zakresie skutecznych działań związanych z tym problemem.

Papież Franciszek mówił o tym spotkaniu jako o „katechezie”, to znaczy jako o pomocy dla biskupów w nauczaniu się, co mają robić. A gdy wrócą do domu, będą mogli powiedzieć: teraz zrozumiałem, że ponoszę tę odpowiedzialność, zrozumiałem, jak powinienem reagować, jakie są procedury, według których powinienem postępować, jakie są pomoce i konkretne inicjatywy pomocowe, które powinienem powołać w mojej diecezji – wytłumaczył o. Lombardi. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## UROCZYSTOŚCI W DONCASTER

Dzień 20. stycznia 2019 roku był dla polskiej społeczności w Doncaster bardzo wyjątkowy. Parafii polskiej, prowadzonej przez chrystusowców nadano wezwanie, a brzmi ono następująco: „Miłosierdzia Bożego i bł. ks. Jerzego Popiełuszki – Męczennika”.



Eucharystię koncelebrowali: gospodarz tej misji ks. Cezary Kraczkowski SChR wraz z wiceprowincjałem prowincji NSPJ w Wielkiej Brytanii i Irlandii ks. Maciejem

Piaskowskim SChR, ekonomem prowincji ks. Wojciechem Roździeńskim SChR, ks. Jerzym Prucnałem SChR (poprzednim proboszczem) a także ks. Stanisławem Maciuszkiem – emerytowanym duszpasterzem w Wielkiej Brytanii.

W czasie liturgii zostały wniesione relikwie św. Siostry Faustyny i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Na uroczystości przybyły z Polski siostry ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.

Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

Mszy Świętej przewodniczył i homilię wygłosił Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii ks. prałat Stefan Wylęzek.

## KONFERENCJA PRZEŁOŻONYCH ZAKONNYCH Z USA PODZIĘKOWAŁA FRANCISZKOWI ZA SZCZEROŚĆ

Amerykańskie przełożone zakonne podziękowały papieżowi Franciszkowi za szczerość, z jaką mówi wykorzystywaniu seksualnym sióstr przez katolickich duchownych.

Komunikat w tej sprawie ogłosiła Konferencja Żeńskich Przełożonych Zakonnych w Stanach Zjednoczonych (LCWR).

– Jesteśmy bardzo wdzięczne papieżowi Franciszkowi za publiczne uznanie nadużyć seksualnych wobec katolickich sióstr [zakonnych] ze strony członków duchowieństwa. Jego szczere słowa rzuciły światło na rzeczywistość, która dużej części była mało znana opinii publicznej. Uważamy, że jego szczerość jest ważnym i znaczącym krokiem naprzód – napisały przełożone zakonne.

Wyraziły nadzieję, że uznanie to przyniesie pocieszenie tym siostrom, które doświadczyły wykorzystania i że „przyspieszy tak bardzo potrzebną zmianę i naprawę” sposobu działania Kościoła, który pozwolił na to, że „przez lata nie brano pod uwagę faktu nadużyć”.

Wyjaśniły, że siostry zakonne wykorzystane seksualnie przez księży „nie zawsze zgłaszały to przestępstwo z tych samych powodów, co inne ofiary: poczucia wstydu, skłonności do obwiniania samych siebie, obawy, że nikt im nie uwierzy, lęku przed możliwym odwetem, poczucia niemożności itd.”. – Mamy nadzieję, że dzięki uznaniu przez papieża siostry i inne ofiary znajdą siłę, by się ujawnić – głosi komunikat LCWR.

Jego autorki przyznały, że „molestowanie seksualne i gwałty na katolickich siostrach, dokonywane przez księży i biskupów są przedmiotem dyskusji na spotkaniach przełożonych zgromadzeń i zakonów na całym świecie od 20 lat”. I chociaż wszystko wskazuje, że sprawy ta dotyczą „głównie państw rozwijających się”, to zjawiska te występują także w innych krajach, w tym w USA. Już w 1996 r. badacze z uniwersytetu w Saint Louis wykazali, że są w Stanach Zjednoczonych siostry, które doświadczyły traumy seksualnej ze strony księży, jednak często nie mówiły o tym nawet we własnej wspólnotie zakonnej.

Zrozumienie wszelkiego rodzaju nadużyć wzrastało w zgromadzeniach zakonnych w ciągu ostatnich dwóch dekad, gdy „dowiadujemy się o ukrywaniu i dyskrecji wobec nadużyć”, a jednocześnie o ich „trwałych, niszczących skutkach” w życiu ofiar – przyznały przełożone.

– Uznajemy, że jako siostry [zakonne] nie zawsze tworzyliśmy środowisko zachęcające nasze współsiostry do ujawnienia się i zgłoszenia tego, czego doświadczyły odpowiednim władzom. Przepraszamy za wszystkie razy, kiedy wiedząc o przypadku nadużyć, nie zabrałyśmy publicznie głosu z większą siłą, by położyć kres kulturze dyskrecji i ukrywania wewnątrz Kościoła katolickiego, co zniechęcało ofiary do ujawniania się – wyznały autorki komunikatu.

Dodały, że „w ostatnich latach żeńskie wspólnoty zakonne ciężko pracowały, aby wdrożyć to, co konieczne do przybliżenia się, z odpowiedzialnością i ze współczuciem, do ofiar i stałe uznają ochronę każdej osoby za priorytet”.

Wyraziły wdzięczność Międzynarodowej Unii Wyższych Przełożonych (UISG) z siedzibą w Rzymie za to, że w ciągu minio-

nych 20 lat jej władze pracowały nad tym, by w łonie Kościoła i w przestrzeni publicznej wzrosła świadomość nadużyć w żeńskich wspólnotach, szczególnie w krajach rozwijających się. Były na pierwszej linii, gdy chodzi o wzywianie Kościoła do odpowiedzialności za ten problem. – *Mamy nadzieję, że publiczne uznanie przez papieża Franciszka może być siłą motywującą dla nas wszystkich w Kościele katolickim do dogłębnej i szybkiej naprawy kwestii wykorzystywania seksualnego przez duchownych* – napisały przełożone zakonne.

Ich zdaniem, watykańskie spotkanie nt. nadużyć seksualnych (21-24 lutego) stanowi okazję do podjęcia „zdecydowanych i decydujących działań”. Wśród nich zarekomendowały dwa: „1.

stworzenie mechanizmów zgłaszania nadużyć w klimacie wyjścia naprzeciw ofiarom ze współczuciem i zapewnieniem im bezpieczeństwa; 2. przekształcić kierownicze struktury Kościoła tak, by były w stanie zająć się problemem klerykalizmu i zapewnić, że władza i autorytet będą podzielone z wiernymi świeckimi”.

– *Wiedza o skali nadużyć wyraźnie ukazuje, że obecne struktury muszą się zmienić, jeśli Kościół chce odzyskać swą wiarygodność i mieć jakąkolwiek realną przyszłość* – zakończyły przełożone zakonne z USA. Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## O. SOSA: KOŚCIÓŁ W WENEZUELI BLISKO LUDZI, TRZEBA NOWYCH WYBORÓW

„Sytuacja w Wenezueli jest krytyczna, czuć ogromne napięcie. Ludzie żyją cierpiąc w niewyobrażalny sposób, często w wielkiej nędzy. Ta sytuacja spowodowała, że wielu migruje poza granice. A sam kryzys polityczny nie tylko dotyka tamtejsze społeczeństwo, ale także wspólnotę międzynarodową, która jest podzielona, co do jego rozwiązania” – uważa przełożony generalny zakonu jezuitów.

O. Arturo Sosa, który sam jest Wenezuelczykiem podkreślił, że trzeba żyć nadzieją na pokojowe rozwiązanie tej sytuacji, które doprowadziłyby do nowych

wyborów. W wywiadzie dla Radia Watykańskiego wskazał także na rolę i miejsce Kościoła w tej sytuacji.



„Kościół wenezuelski przede wszystkim jest blisko ludzi. I nie odnosi się to tylko do ostatnich miesięcy, ale jest tak już od wielu lat. Szkoły, parafie, centra spo-

łeczne nie tylko zwracały uwagę i mówiły o tym, co się dzieje, ale także starały się konkretnie pomagać ludziom” – zaznaczył o. Sosa.

„Kościół, tamtejsza konferencja episkopatu mówi jednym głosem razem z papieżem Franciszkiem. Wielokrotnie podkreślała, że jest po stronie ludzi, nie opowiada się za żadnym ugrupowaniem politycznym. Nie chce politycznej polaryzacji, ale pragnie, aby był słyszany głos ludzi, ich cierpienie, bo ta sytuacja domaga się pomocy i wsparcia. Konferencja episkopatu mówiła niejednokrotnie, że aby móc zrealizować to pragnienie, potrzeba nowego rządu, a więc potrzeba nowych wyborów” – dodaje.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## SZEŚĆ OSÓB KONSEKROWANYCH WŚRÓD NOWYCH KANDYDATÓW NA OŁTARZE

Dekrety dotyczące ośmiorga błogosławionych i sług Bożych z 7 krajów zatwierdził Franciszek w czasie audiencji udzielonej 12 lutego w Watykanie prefektowi Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Becciu.

Dwa dokumenty odnoszą się do dwojga błogosławionych – z Anglii i Indii oraz do sześciorga sług Bożych: 4 mężczyzn i 2 kobiet z Ekwadoru, Węgier, Włoch (2 osoby), Hiszpanii i Kolumbii.

Oto wykaz zatwierdzonych przez papieża kandydatów na świętych i błogosławionych:

1. bł. John Henry Newman (1801-90) – kardynał z Anglii, założyciel Oratorium św. Filipa Nereusza w swoim kraju. Beatyfikował go 19 września 2010 w Birmingham Benedykt XVI.
2. bł. Maria Teresa Chiramel Mankidiyan (1876-1926) – z Indii, z Kościoła katolicko-syromalabarskiego, stygmatyczka, założycielka Zgromadzenia Sióstr Świętej Rodziny. Błogosławioną ogłosił ją 9 kwietnia 2000 r. św. Jan Paweł II.
3. sługa Boży Salwator Wiktor Emil Moscoco Cárdenas (1846-97) – Ekwadorczyk, kapłan-jezuita, poniósł śmierć męczeńską.
4. sługa Boży Józef Mindszenty (1892-1975) – Węgier, kardynał, prymas Węgier, więzień komunizmu, zmarł na emigracji w Austrii.
5. sługa Boży Jan Chrzyciel Zuaboni (1880-1939) – Włoch, kapłan diecezjalny, założyciel Świeckiego Instytutu Towarzystwa Świętej Rodziny.

6. sługa Boży Emanuel García Nieto (1894-9174) – Hiszpan, kapłan-jezuita.

7. służebnica Boża Serafina (w świecie Letycja) Formai (1876-1954) – Włoszka, siostra zakonna, założycielka Zgromadzenia Sióstr Radosnego Przesłania.

8. służebnica Boża Maria Berenika (w świecie Anna Julia) Duque Hencker (1898-1993) – Kolumbijka, założycielka Zgromadzenia Sióstr Zwiastowania Maryi.



Bł. Kard. John Henry Newman, filipin

W przypadku dwojga błogosławionych dekrety uznają cuda za ich wstawiennictwem, w odniesieniu do kandydata na ołtarze z Ekwadoru chodzi o uznanie jego męczeństwa, a w pozostałych przypadkach jest to potwierdzenie cnót heroicznych poszczególnych sług i służebnic Bożych. Daty przyszłych kanonizacji i beatyfikacji ustali w późniejszym terminie Ojciec Święty.

Jak na razie znane są już daty i miejsca 6 beatyfikacji, z których pierwsza ma się odbyć 23 marca w hiszpańskiej Tarragonie, a kolejne tego rodzaju obrzędy zaplanowano na kwiecień, maj, czerwiec i wrzesień. Podczas nich do chwały ołtarzy zo-

staną wyniesione łącznie 22 osoby. Ale prawdopodobnie ta wstępna lista jeszcze się rozszerzy, m.in. o zatwierdzone dziś nazwiska.  
Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## GABON: ZASTRZYK NADZIEI

„Nie przyjechałem, żeby tylko ocenić aktualną sytuację Delegatury i zachęcać do życia braterskiego. Przyjechałem, żeby zaproponować konkretne rozwiązania dla wzmocnienia kapucyńskiej obecności w Gabonie” – powiedział pochodzący z Kamerunu Radny generalny, br. Kilian Ngitir, który w dniach 10-13 lutego przeprowadził wizytację naszych braci misjonarzy. Owocem spotkania jest obietnica przyjazdu jednego brata z Kamerunu do pracy w Gabonie pod koniec kwietnia. I na tym nie koniec. Jest nadzieja na zapoczątkowanie szerszej współpracy w regionie, która zaozowocuje przyjazdem kilku braci, by wzmocnić życie braterskie we wspólnotach w Gabonie.

Było to krótkie, ale bardzo dobre spotkanie, zwłaszcza, że ostatnia wizytacja miała miejsce w 2011 roku. Br. Kilian,

rodem z Kamerunu, odwiedził trzy z czterech domów i rozmawiał z większością braci.



Jednego dnia wszyscy bracia z Delegatury spotkali się w Ntoun, począwszy od pioniera misji, brata Jarka aż do nowo przybyłego brata Walerego. W czasie Mszy świętej bracia modlili się dziękując za dar braterstwa, prosząc o błogosławieństwo Boże na dalszy rozwój. W modlitwie pamiętali o zmarłych braciach, Pawle i Piotrze.

Brat radny obserwując pracę polskich misjonarzy w Afryce nie szczędził pochlebnych opinii na ich temat, być może

niewiele przesadzonych. Zachęcał braci w Gabonie do postawienia w centrum uwagi życia braterskiego. To z niego ma wypływać nasza siła i gorliwość w pracy duszpasterskiej. Jak sam mówił, w niektórych innych miejscach zachęca braci do pracy, a braciom z Delegatury przypominał o konieczności odpowiedniego odpoczynku.

Misja w Gabonie nie należy do najłatwiejszych. Wymaga ciągłego wsparcia zarówno przez modlitwę jak i pomoc braterską. O potrzebach naszej Delegatury br. Kilian, jeszcze przed podróżą, rozmawiał z ministrem generalnym i Kustoszem z Kamerunu by rozbudzić ewentualną współpracę personalną także w ramach regionu. Doświadczając działania Opatrzności Bożej w dziele zaszczerpienia Zakonu na tej ziemi, bracia patrzą z nadzieją w przyszłość.br. Piotr Wrotniak. Za: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

## PANAMA: BRATERSKA WSPÓLNOTA WĘDRUJĄCA

Światowe Dni Młodzieży (ŚDM) 2019 w Panamie dodały energii i entuzjazmu młodzieży z licznych krajów.

Franciszkanie z Pierwszego Zakonu, poruszeni charyzmatem misyjnym i łaską braterstwa, zorganizowali „Wspólnotę wędrującą”. W tej inicjatywie, do której zachęcali ich sekretarze generalni ds. animacji misyjnej OFMConv, OFM i OFMCap, uczestniczyli zakonnicy z różnych krajów: z Brazylii, Kolumbii, Kostaryki, Ekwadoru, Gwatemali, Salwadoru, Hondurasu, Nikaragui, Panamy, Peru, Wenezueli i z Polski.

W dniach 18-28 stycznia 2019 r. zakonnicy uczestniczyli w szeregu akcji zorganizowanych przez „Franciszkańską wioskę ekologiczną”, stworzoną przy międzynarodowym kolegium „Maria Immacolata”. Wielu członków Światowego Ruchu Katolickiego na rzecz klimatu (MCMC), młodzi należący do Młodzieży Franciszkańskiej, członkowie wolontariatu „Laudato Si” oraz zakonnicy z wielu zgromadzeń korzystali z gościnności Sióstr Franciszkanek Maryi Niepokalanej.

W pierwszych dniach zorganizowane zostały warsztaty „troska o Wspólny Dom”, konferencje na temat encykliki „Laudato Si” oraz wspólne nabożeństwo w Metropolitalnym Parku Narodowym w Panamie. Te elementy były wprowadzeniem do zadania, które zostało następnie zaproponowane uczestnikom: „rozgłaszać na ulicach przesłanie «Laudato Si»”. Udali się więc do parków i miejsc spotkań, motywując pielgrzymów do zaangażowania się w zmianę własnego stylu życia, dla dokonania ekologicznych przemian i życia w prostocie i w solidarności z ubogimi.

Wspólnota wędrująca włączyła się w wysiłek świeckich i wolontariuszy, niosąc im radość i prostotę, dając świadectwo życia

we wspólnocie braterskiej. Czas na wspólną modlitwę, spotkania, liturgię, a także wielki duch wspólnoty braterskiej nazwały to doświadczenie. Dla wielu było to pierwsze tego typu przeżycie, nigdy dotąd nie przeżyli wspólnych chwil z zakonnikami z różnych zakonów, co stało się potwierdzeniem, że charyzmat franciszkański przekracza wszelkie granice i rzuca wszystkim wyzwanie do świadczenia o wspólnocie braterskiej.



Papież Franciszek w swoim przesłaniu na ŚDM stwierdził, że młodzi „poprzez swoje gesty, postawę, poprzez swoje spojrzenia, pragnienia, a przede wszystkim poprzez swoją wrażliwość zaprzeczają i odrzucają wszystkie te dyskusje, które koncentrują się i nalegają na sianie podziałów, wykluczeń bądź na odrzucenie tych, którzy nie są tacy jak my”. Po raz kolejny Ojciec Święty zachęcił, by być mistrzami i budowniczymi kultury spotkania. Jego słowa, skierowane do pielgrzymów, mocno uderzyły także zakonników, stając się zachętą aby ponownie zaproponować ten rodzaj doświadczenia, aby z pasją realizować

charyzmat franciszkański i budować mosty wewnątrz wielkiej rodziny franciszkańskiej. Fr. Erick Gerardo Marín Carballo OFMConv

Za: [www.ofmconv.net](http://www.ofmconv.net)

## Zapowiedzi wydarzeń

### KAPUCYNI ZAPRASZAJĄ DO BIEGU DLA BEZDOMNYCH

Dzieło Pomocy po raz 7. zachęca biegać, by w Półmaratonie Marzanny pobiegli dla osób bez domu! Startując pod hasłem „Ulica dobra do biegania, nie do mieszkania”, chcemy zwrócić uwagę społeczeństwa na sytuację osób bezdomnych.

Jak dołączyć do drużyny Dzieła Pomocy w 16. Półmaratonie Marzanny lub towarzyszącym mu biegu na 10 km? Nic prostszego: Zarejestruj swój udział w biegu na [www.polmaratonmarzanny.pl](http://www.polmaratonmarzanny.pl) Skorzystaj z formularza -, by dać nam znać, że chcesz być częścią wielkiego biegowego dzieła!

Zaznacz w kalendarzu niedzielę 24 marca i czekaj na dalsze informacje o propozycjach wspólnego treningu i spotkaniu w dniu startu. Nie zapomnij zaprosić do drużyny znajomych biegaczy.

Dołącz do [wydarzenia na FB](#), żeby śledzić na bieżąco rozwój akcji „Ulica dobra do biegania, nie do mieszkania”



A jeśli jesteś niezdeterminowany, podajemy 5 powodów, dla których warto pójść z nami dla osób bez domu:

1) WIOSNA NIE KOŃCZY PROBLEMÓW Półmaraton Marzanny odbywa się na przełomie zimy i wiosny. Kiedy mijają mrozy, wydaje się, że problemy osób bezdomnych znikają. Naszym celem jest zwrócenie uwagi zawodników, kibiców, mieszkańców Krakowa, że trudna sytuacja tych, którzy doświadczają bezdomności, trwa przez cały rok, a zmiana daty w kalendarzu niczego nie zmienia.

2) POKAŻ, ŻE PAMIĘTASZ Czasem nawet nie wiemy, że mijana na ulicy osoba jest bezdomna... Wiele osób bez domu pracuje, wiele z nich dba o higienę i wygląd, odbiegając od stereotypowego

i krzywdzącego obrazu osób bezdomnych. Przełam stereotypy i pokaż, że los osób bez domu nie jest Ci obojętny – włoż koszulkę z hasłem „Ulica dobra do biegania nie do mieszkania”!

3) POCZUJ SIĘ CZĘŚCIĄ DZIELNEJ DRUŻYNY Niezależnie od tego, czy startujesz w biegach długodystansowych po raz pierwszy, czy jesteś maratończykiem-weteranem – drużyna jest dla Ciebie! Gwarantujemy, że kiedy zobaczysz na trasie kogoś w koszulce takiej jak Twoja, uświadomisz sobie, że nie jesteś sam, że jesteś częścią drużyny, która nie pozostaje obojętna na problem bezdomności! W 2017 roku dla osób bezdomnych pobiegło prawie 100 osób – nie dało się nas nie zauważyć. Dodatkowo na trasie biegu obecni będą Dziełowi kibice – szykujemy transparenty, aplauz i ćwiczymy zagrzewające do walki okrzyki.

4) POZYTYWNE ROZPOCZĘCIE SEZONU Bieganie samo w sobie jest dobrą praktyką – zdrowy tryb życia, pokonywanie własnych słabości, spędzanie czasu na świeżym powietrzu, ale... dlaczego bieganiu nie nadać większego sensu? Sezon rozpoczęty w drużynie Dzieła Pomocy musi być udany!

5) WDZIĘCZNOŚĆ OSÓB BEZ DOMU Co roku podopieczni Dzieła Pomocy wyrażają biegaczom swoją wdzięczność. W poprzednich latach pisali listy, tworzyli medale i laurki z dedykacją. Rok temu członkowie grupy wsparcia „Loretanin” wykonali niepowtarzalne kamienne upominki, wszystkie z pięknie wykaligrafowanym słowem DZIĘKUJEMY! Co będzie w tym roku, nie zdradzimy, ale na pewno podopieczni Dzieła włożą dużo serca w przygotowanie podziękowań dla biegaczy, którzy dla nich ofiarują swój trud! Za: [www.dzielopomocy.pl](http://www.dzielopomocy.pl)

### ZA TYDZIEŃ MISTRZOSTWA POLSKI SEMINARZYSTÓW

Za tydzień, w sobotę 23 lutego, na warszawskich Bielanych odbędą się XI Mistrzostwa Polski, w których zagra 20 drużyn kłeryckich z całej Polski. W duchu sportowej rywalizacji konkurować będą o tytuł mistrza Polski w piłce nożnej halowej – poinformowało PAP biuro prasowe Archidiecezji Warszawskiej.

Mistrzostwa Polski Wyższych Seminarium Duchownych i Zakonnych w piłce

nożnej halowej patronatem honorowym objął metropolita warszawski ks. kard. Kazimierz Nycz, przewodniczący KEP ks. abp Stanisław Gądecki oraz biskup polowy Wojska Polskiego gen. bryg. Józef Guzek.

Zanim rozpoczną się rozgrywki, w sobotę o godz. 7.30 rano ks. kard. Kazimierz Nycz odprawi dla seminarzystów Mszę św. w kaplicy Domu Rekolekcyjno-Formacyjnego w Warszawie na Bielanych. Organizatorzy spodziewają się udziału około 180 zawodników.

Oprócz gospodarzy, Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie swoją obecność potwierdziło 19 drużyn: Archidiecezjalne Seminarium Misyjne Redemptoris Mater w Warszawie, Wyższe Seminarium Duchowne z Siedlec, Kielc, Kalisza, Zamościa, Drohiczyzna, Lublina, Rzeszowa, Pelplina, Torunia i Sandomierza. Przyjadą też drużyny z seminarium zakonnych: marianie z Lublina, franciszkanie z Wrocławia i Łodzi, misjonarze św. Wincentego a Paulo z Krakowa, salezianie, misjonarze św. Rodziny, redemptoryści i chrystusowcy.



Drużyny zostaną podzielone na 4 grupy po 5 drużyn w każdej. Do fazy ćwierćfinałowej przejdą po dwie najlepsze drużyny. Później rozgrywki będą toczyły się systemem pucharowym. Turniej odbywać się będzie na dwóch halach. Faza grupowa rozgrywana będzie od godz. 9.00 w halach: Centrum Rekreacyjno-Sportowego Bielany przy ul. Lindego 20 i w Szkole Podstawowej nr 263 przy ul. Szegedyńskiej 11. Natomiast faza pucharowa zakończy się finałem w hali CRS Bielany. Sędziować będzie m.in. Leszek Saks.

Przed rokiem po raz drugi mistrzem Polski została drużyna z Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. Wtedy wprowadzono zapis w regulami-

nie, że jeżeli obronią tytuł – wówczas mistrzostwa w kolejnym roku zorganizuje drużyna, która zajęła drugie miejsce. Dzięki tej zmianie, co roku kto inny jest organizatorem mistrzostw.

W 2018 r. na podium stanęły drużyny: I miejsce – WSD Kielce, II miejsce – WMSD Warszawa, III miejsce – WSD Łódź, dlatego więc Warszawa została tegorocznym gospodarzem mistrzostw.

Wyjściowy skład ośmioosobowej drużyny warszawskiego seminarium na Mistrzostwa Polski jeszcze nie jest znany. W szerokiej kadrze jest 10 kleryków, w tym 3 diakonów, 2 alumnów z V roku, po jednym z IV i III roku oraz 3 z II roku.

„Walka o miejsce w składzie jeszcze trwa” – żartują seminarzyści.

Partnerami mistrzostw są: Archidiecezja Warszawska, Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie oraz Ordynariat Polowy Wojska Polskiego. Wpiera je również Urząd Miasta St. Warszawy.

Organizatorem mistrzostw jest Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie. Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

## Witryna tygodnia

# NOWY PORTAL STWORZONY PRZEZ PALLOTYNÓW



W niedzielne południe ruszył nowy internetowy portal pallotyński. Strona [tojest-siec.pl](http://tojest-siec.pl) ma być przestrzenią do dzielenia się wartościami, zaproszeniem do zjednoczenia wysiłków ewangelizacyjnych, a przede wszystkim miejscem spotkania.

Jak mówi ks. Łukasz Gołaś SAC, dyrektor pallotyńskiego radia ewangelizacyjnego Pallotti.FM, sieć internetowa dużo daje, ale niejedno też zabiera. Przypomina przy tym słowa papieża Franciszka na 53. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, w których wskazywał on, że Internet jest bogactwem współczesnych czasów, ale naraża również na manipulacje i oszustwa.

– Papież mówił wtedy, że sieć dając wrażenie bliskości, pozostawia ludzi

często w wielkiej samotności, a przez pozorne utrzymywanie relacji, prowadzi do ich głębokiego zaniku. Dlatego potrzeba wielkiej odpowiedzialności, aby sieć stawała się prawdziwie obszarem wiązania i jednoczenia ludzi. Przestrzenią do dzielenia się wartościami, otwarciem i zaproszeniem do dialogu, do spotkania – podkreśla pallotyn.

Stąd właśnie pallotyni dzisiaj w samo południe zainaugurowali działalność nowego projektu [pt. tojest-siec.pl](http://tojest-siec.pl). Portal ten ma być przestrzenią do dzielenia się wartościami, otwarciem i zarazem zaproszeniem do zjednoczenia wysiłków oraz do spotkania.

– Na portalu będą pojawiać się teksty przede wszystkim ludzi świeckich zwią-

zanych z pallotynami i pallotynkami. Nie zabraknie również świadectw sióstr i braci naszego zgromadzenia. Chcemy szukać dobra, patrząc na św. Wincentego Pallottiego i nasz pallotyński świat. Szukać tego, co nas łączy, nie tego, co dzieli, bo to jest nasze bogactwo – zapowiada kapłan.

Premiera nowego portalu pallotyńskiego odbyła się 17 lutego, a więc w dniu ważnym dla rodziny pallotyńskiej, czyli we wspomnienie bł. Elżbiety Sanny.

– Zapraszamy do współtworzenia tego miejsca, poprzez dzielenie się słowem – zachęca ks. Gołaś. Za: [www.diecezja.pl](http://www.diecezja.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. O. MIECZYŚLAW PPLK. OLEKSIUK OMI (1953 – 2019)

W dniu 16 lutego 2019 roku o godzinie 14.55 w poznańskim szpitalu im. św. Jana Pawła II (Centrum Medyczne HCP) odszedł do Pana śp. o. Mieczysław Oleksiuk OMI.

Urodził się 15 lipca 1953 roku w Koszeliakach (parafia Manie, diecezja siedlecka). Ukończył Liceum Medyczne o profilu Technika Analityki Medycznej we Wrocławiu. Wstąpił do Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej – nowicjat odbył na Świętym Krzyżu, gdzie złożył pierwszą profesję zakonną w dniu 8 września 1975 roku. Rozpoczął formację w scholastykacie obrzańskim, gdzie złożył śluby wieczyste (8 września 1979 roku) oraz przyjął święcenia prezbiteratu z rąk ks. abp. Jerzego Stroby – arcybiskupa poznańskiego (14 czerwca 1981 roku).

Przez pierwsze dwa lata posługi kapłańskiej pracował jako wikariusz parafii w

Kędzierzynie-Koźlu i Laskowicach. Od 1983-1994 roku był misjonarzem ludowym (Katowice, Grotniki, Wrocław). W latach 1994-1996 był kapelanem sióstr w Füssenich (Niemcy).



Począwszy od 1997 roku o. Mieczysław Oleksiuk OMI pracował w Ordynariacie

Polowym Wojska Polskiego, sprawując funkcję: wikariusza w Skierniewicach (styczeń-maj 1997 r.), proboszcza w Walczu (1997-2002), przez następne dwa lata otrzymał przydział kapelański do Polskich Sił Zbrojnych w Syrii (XVIII-XXII zmiana POLBATT na Wzgórzach Golan). Po powrocie do kraju, ustanowiono go proboszczem w Biedrusku, a w 2005 roku otrzymał promocję ze stopnia majora na stopień podpułkownika.

Ostatnim domem zakonnym śp. o. Mieczysława był klasztor przy kurii prowincjalnej w Poznaniu.

Uroczystości pogrzebowe odbywają się 19 lutego 2019 r. w Poznaniu – kościół Chrystusa Króla na Górczynku – różaniec o godz. 17.45, Msza św. eksportacyjna o godz. 18.30. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

### ŚP. O. ZBIGNIEW GRZEGORZ SZADURA CSSp (1963 – 2019)

Ojciec Zbigniew Grzegorz Szadura CSSp urodził się 1 grudnia 1963 roku w Lublinie jako syn Jana i Krystyny, pierwszy z dwójki rodzeństwa. Sakrament chrztu otrzymał 26 grudnia 1963 w parafii św. Agnieszki w Lublinie.

W latach 1970-78 uczęszczał do SP nr 10 w Lublinie, a następnie do IV LO w Lublinie, które ukończył w 1982 roku. W tym samym roku został przyjęty do Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy. W latach 1982-83 odbył nowicjat. Pierwsze śluby zakonne złożył 8 września 1983 roku, a śluby wieczyste 9 czerwca 1987 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 21 maja 1988 roku.

W latach 1989-92 odbywał studia licencjackie we Fryburgu z dziedziny misjologii. Po studiach wyjechał na placówkę misyjną do Kongo Brazzaville. W latach 1995-2002 był rektorem Wyższego

Seminarium Misyjnego Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy. Następnie wyjechał do domu macierzystego do Paryża, gdzie przebywał kilka lat.



Po powrocie do prowincji osiadł w domu prowincjalnym w Bydgoszczy, gdzie pełnił liczne funkcje, m.in. radnego prowincjalnego, odpowiedzialnego za „Iustitia et Pax”, sekretarza prowincji. Zainicjował i przez wiele lat prowadził przy

Kościele Rektorskim duszpasterstwo dla „frankofonów”.

Od kilku lat zmagał się z chorobą, służąc na ile mógł wspólnocie i Kościołowi. Odszedł do Pana 16 lutego 2019 roku.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek, 19 lutego, o godz. 12.00 w Kościele Rektorskim Zgromadzenia Ducha Świętego w Bydgoszczy (Al. Jana Pawła II 117). Ceremonia pochówku odbędzie się około godz. 13.15 na Cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artylewskiej w Bydgoszczy.

Wspólnota zakonna Zgromadzenia Ducha Świętego łączy się w modlitwie z Rodziną ojca Zbigniewa. *Zbyszku, dziękujemy!!! Pamiętaj o nas*

Za: [www.duchacze.pl](http://www.duchacze.pl)

### ŚP. O. ZDZISŁAW PAŁUBICKI SJ (1935 – 2019)

15 lutego o godz. 20.30, ojciec Zdzisław Pałubicki SJ – niestrudzony misjonarz ludowy i promotor kultu Bożego Miłosierdzia – odszedł do domu Miłosiernego Ojca. Zmarł w Kaliszu, we wspo-

mnienie bł. ks. Michała Sopoćko, w 84 roku życia, 59 roku życia zakonnego i 60 roku kapłaństwa.

*Moja matka zmarła, gdy miałem trzy lata. Po święceniach kapłańskich dowiedziałem się od ciotek: twoja matka, gdy nosiła cię pod sercem modliła się, abyś był misjonarzem. Spełniło się... – czy-*

tamy na stronie internetowej ojca Zdzisława Pałubickiego SJ poświęconej Bożemu Miłosierdziu.

O. Zdzisław Pałubicki SJ urodził się 11 maja 1935 r. w Liniewie, pow. Kościerzyna, w wielodzietnej rodzinie Józefa i Gertrudy z domu Kulas. Posiadał liczne rodzeństwo. Bratem zakonnym w Towarzystwie Jezusowym był jego młodszy o rok brat Tadeusz Pałubicki, zmarły w 2012 roku.

Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1949 roku rozpoczął naukę w Liceum Pedagogicznym w Kościerzynie. Po przeprowadzce z rodzicami do Nakła nad Notecią, kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Nakle. Po zdaniu matury w 1953 roku wstąpił do Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego w Gnieźnie i tam dnia 23 maja 1959 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Po rocznej pracy w parafii został przyjęty do Towarzystwa Jezusowego przez ówczesnego prowincjała ojca Stanisława Wawryna SJ.

Nowicjat w Kaliszu rozpoczął 3 października 1960 roku pod kierunkiem o. Stefana Miecznikowskiego SJ. Podczas drugiego roku nowicjatu (1961-1962) pełnił obowiązki odpowiedzialnego za Niższe Seminarium Duchowne, które w ukryciu prowadzili jezuita. W latach 1962-1964 uzupełniał studia z zakresu filozofii w Krakowie i tam dnia 11 października 1962 roku, podczas Mszy św.

celebrowanej przez ówczesnego rektora kolegium o. Stanisława Leśniaka SJ, złożył swoje pierwsze śluby zakonne. W latach 1964-1965 studiował w Warszawie teologię mieszkając w kolegium przy ul. Rakowieckiej, a jednocześnie był promotorem powołań.



W latach 1965-1966 przynależał do wspólnoty w Gdyni i w tamtejszej parafii uczył religii oraz pełnił obowiązki promotora powołań. W tym czasie był także misjonarzem ludowym. W kolejnych latach (1966-1970) kontynuował prowadzenie misji ludowych i odpowiadał za promocję powołań mieszkając w Warszawie we wspólnocie przy ul. Świętojańskiej.

Trzecią probację odbył w latach 1970-1971 w Czechowicach Dziedzicach pod kierunkiem o. Edwarda Bulandy SJ. Po jej ukończeniu powrócił do Warszawy na ul. Świętojańską jako promotor powołań, spowiednik i misjonarz ludowy. W 1972 roku przeprowadził się do Poznania pracując jako misjonarz ludowy, promotor powołań i rekolekcjonista. W latach

1980-1981 przynależał do wspólnoty w Łodzi przy ul. Sienkiewicza, a w latach 1981-1982 ponownie mieszkał w Poznaniu, by w krótkim czasie osiąść na dłużej w Warszawie, w latach 1982-1986 we wspólnocie przy ul. Świętojańskiej, a w latach 1986-1992 we wspólnocie przy ul. Narbutta, gdzie obok pracy misyjnej pomagał w parafii św. Szczepana.

Od 1992 r. przynależał do wspólnoty w Kaliszu. Pracował tam w naszym Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, wyjeżdżał z misjami ludowymi oraz zajmował się szerzeniem kultu św. Andrzeja Boboli i kultu Miłosierdzia Bożego. W roku 2006, decyzją przełożonych zaprzestał wędrówek misyjnych i zajął się głównie promocją w internecie kultu Miłosierdzia Bożego.

Przez ponad 40 lat podróży misyjnych, zarówno na terenie Polski jak i poza jej granicami, dał się poznać jako dynamiczny kaznodzieja i rekolekcjonista docierający zarówno do najstarszych jak i do najmłodszych słuchaczy jego kazań. Swoją pracą misyjną wniósł duży wkład w rozwój nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa, spopularyzował sylwetkę św. Andrzeja Boboli oraz rozwinął kult Miłosierdzia Bożego w wielu parafiach. Był Honorowym Obywatelom Miasta Nakło nad Notecią.

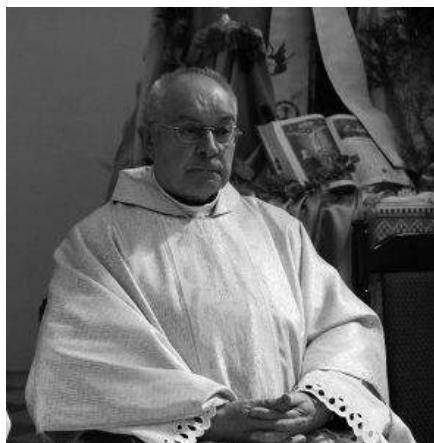
Zmarł w Kaliszu dnia 15 lutego 2019 roku we wspomnienie bł. ks. Michała Sopoćko. Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## ŚP. O. HENRYK STEMPEL OMI (1935 – 2019)

W domu zakonnym w Lublińcu, w obecności wspólnoty obłackiej, odszedł do Pana śp. o. Henryk Stempel OMI.

Urodził się 8 kwietnia 1935 roku w Deszkowicach (dekanat Szczepieszyn, diecezja zamojsko-lubaczowska). Wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Lublińcu, które ukończył w 1952 roku. We wrześniu tego samego roku rozpoczął nowicjat w Markowicach. Tutaj też złożył pierwszą profesję zakonną 8 września 1953 roku. Następnie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w scholastykacie w Obrze. Śluby wieczyste złożył 8 września 1956 roku. Święceń prezbiteratu udzielił mu ks. abp Antoni Baraniak – metropolita poznański – w dniu 30 marca 1959 roku.

Posługę kapłańską rozpoczął od rocznego stażu pastoralnego w Lublińcu, następnie przez rok czasu był wikariuszem na Koszutce w Katowicach.



Od 1961 roku posługiwał jako misjonarz ludowy w: Iławie (1961-1964), na Świętym Krzyżu (1964-1969, łącznie z posługą ekonomu klasztoru), Kędzierzynie-Koźlu (1978-1984), Poznaniu (1984-1995), Laskowicach Pomorskich (1995-

2001) i znów na Świętym Krzyżu (2001-2011).

W 2011 roku został posłany do pomocy w duszpasterstwie pielgrzymów przy Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia od 2017 roku przebywał w domu zakonnym w Lublińcu.

Ojciec Henryk Stempel OMI był poszukiwanym i cenionym kaznodzieją, chętnie dzielił się swoim doświadczeniem misjonarskim z młodszymi oblatami. Był kierownikiem duchowym i spowiednikiem wielu nowicjuszy, oblatów i ludzi świeckich. Był zakonnikiem, którego zapamiętamy jako ostoję dobroci, pogody ducha i wspólnotowego życia. Zmarł 13 lutego 2019 w Lublińcu. Uroczystości pogrzebowe śp. o. Henryka Stempla OMI odbyły się w Lublińcu, w, 15 lutego 2019 r. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## ŚP. S. MARIA ANUNCJATA PROCAJŁO OCPA (1937 – 2019)

W wieku 81 lat, przeżywszy w zakonie 46 lat i 5 miesięcy, zmarła klaryska – siostra Maria Anuncjata od Najświętszego Serca Pana Jezusa. Helena Procajło urodziła się 2 maja 1937 roku w Łanach Polskich na dzisiejszej Ukrainie. Wcześniej straciła ojca, który zaginął w czasie wojny. Mama z trójką dzieci w ramach repatriacji przeniosła się w 1946 roku do Polski – do Tarnawatki w województwie lubelskim.

Jako piętnastolatka wyjechała do Krakowa, by podjąć naukę u sióstr urszulanek. Po maturze zaczęła studia z psychologii na KUL-u w Lublinie. Tam poznała klaryskę od Wieczystej Adoracji z Bydgoszczy, co wskazało jej drogę do klasztoru. W wieku 35 lat, 12 września 1972 roku, zaczęła realizować powołanie adorantki Najświętszego Sakramentu w zakonie Klarysek od Wieczystej Adoracji. Mając przygotowanie muzyczne, służyła Bogu i ludziom jako organistka. Szyła też habity, welony, ubrania do pracy. W 1990 roku została wybrana przełożoną wspólnoty. Była otwarta na

nowe inicjatywy, które wspierała modlitwą razem z siostrami, m.in. na powstające Radio Maryja. Innym dziełem było tworzące się I Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego w Bydgoszczy.



Także dzięki staraniom s. M. Anuncjaty, we współpracy z ówczesnym przełożonym warszawskiej prowincji, do Bydgoszczy przybyli Bracia Mniejsi Kapucyni. W latach 1993-1997 została wybrana ksenią klasztoru Klarysek od Wieczystej

Adoracji w Troyes we Francji, gdzie powstał zakon. Po powrocie do Bydgoszczy m.in. ponownie pełniła funkcję przełożonej bydgoskiego klasztoru w latach 2009-2012.

Szczególnym rysem pobożności s. M. Anuncjaty OCPA było umiłowanie Eucharystii i Matki Bożej, zwłaszcza Jej przesłanie z Fatimy, które pragnęła realizować w życiu. Ostatni okres życia s. M. Anuncjaty przeżyła na wzór cierpiącego Jezusa, zdana na Boga. Tak też zasnęła, odchodząc do Domu Ojca, w dniu wspomnienia liturgicznego Matki Bożej z Lourdes, 11 lutego 2019 roku.

Msza Święta pogrzebowa została odprawiona w Kaplicy Bożego Ciała w Bydgoszczy 18 lutego, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała na cmentarz przy ul. Artyleryjskiej. Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie...

Za: [www.diecezja.bydgoszcz.pl](http://www.diecezja.bydgoszcz.pl)

## ŚP. O. PROF. EDMUND MORAWIEC CSsR (1930 – 2019)

Wieczorem 11 lutego 2019 w Tuchowie zmarł śp. o. Edmund Morawiec CSsR. Odszedł do domu Ojca mając 88 lat, w 69 roku życia zakonnego i 62 roku kapłaństwa.

Msza św. pogrzebowa odbyła się w poniedziałek, 18 lutego w kościele pw. św. Klemensa Hofbauera w Warszawie.. Śp. o. Edmund Morawiec został pochowany w kwaterze redemptorystów na Cmentarzu Wolskim w Warszawie. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*

O. Edmund Morawiec urodził się 29 października 1930 r. w Lgoczance (diec. częstochowska), pierwsza profesja w Zgromadzeniu Redemptorystów 4 października 1950 r., święcenia kapłańskie 29 czerwca 1957 r. Studiował na Wydziale Filozofii KUL, otrzymując w 1961 r. tytuł magistra filozofii w zakresie metafizyki, na podstawie pracy *Rola intuicji w uznawaniu zdań filozoficznych u Kartezjusza*. W 1964 r. uzyskał stopień naukowy doktora filozofii w zakresie metafizyki na podstawie rozprawy *Przedmiot a metoda w filozofii Kartezjusza*.

Jesienią 1964 r. został zatrudniony w charakterze asystenta na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej w ATK (obecnie UKSW) w Warszawie. W 1971 r.

uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych na podstawie rozprawy *Rola intuicji w przyjmowaniu założeń w metafizyce ogólnej* u J. Maritaina.



W listopadzie 1971 r. otrzymał nominację na kierownika katedry metafizyki na wspomnianym wydziale. Tytuł profesora nadzwyczajnego nauk humanistycznych Rada Państwa nadała mu uchwałą z dnia 16 października 1985 r. na podstawie monografii *W kierunku metafizyki egzystencjalnej*. Stanowisko profesora zwyczajnego w ATK otrzymał w sierpniu 1993 r.

Był kierownikiem Sekcji Filozofii Bytu, Boga i Religii. Pełnił też wiele ważnych funkcji administracyjnych: prodziekana na Wydziale Filozofii, pełnomocnika

rektora ds. młodzieży, sekretarza redakcji półrocznika wydziałowego „*Studia Philosophiae Christianae*”, zastępcy redaktora naczelnego tegoż półrocznika, Prorektora ATK w latach 1987–1993, Rzecznika Komisji Dyscyplinarnej ds. Pracowników Naukowych. Był wieloletnim członkiem Senackiej Komisji Wydawniczej.

Należał do wielu towarzystw filozoficznych polskich i zagranicznych: Komitetu Nauk Filozoficznych PAN, Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, International Society For Metaphysics, Union Mondiale Des Sociétés Catholique, Société International Thomas D'Aquin oraz Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu. Od 1962 r. wykładał filozofię także w WSD Redemptorystów w Tuchowie i Krakowie.

Otrzymał następujące nagrody i odznaczenia: Nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za osiągnięcia w dziedzinie badań naukowych; Srebrny Krzyż Zasługi (1974); Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za monografię pt. *W kierunku metafizyki egzystencjalnej* (1985), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1989), Krzyż Kawalerski Polonia Restituta (2000).

Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)



Załącznik nr 2

**Dedykowana oferta telefonii komórkowej i mobilnego Internetu (wersja skrócona)**

Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce  
 Konferencja Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce

**Rozwiązania:**

1. Dedykowana oferta bez terminala
2. Dedykowana oferta z terminalem w opcji ratalnej
3. Dedykowana oferta mobilnego Internetu bez terminala (modemu)

**Założenia dla wszystkich opcji:****Taryfa typu No Limit – dla każdej oferty:**

- a. Nielimitowane połączenia do wszystkich numerów komórkowych oraz stacjonarnych w Polsce, w cenie 0,00 zł za minutę
- b. SMS i MMS do wszystkich sieci komórkowych w Polsce za 0,00 zł
- c. 15 GB Internetu mobilnego w telefonie
- d. SMS międzynarodowy 0,00 zł (wychodzący z Polski do Stref 1,2,3,4)
- e. Umowa lojalnościowa na 24 miesiące

**Roaming – stawki dla wszystkich ofert:**

- 0,00 zł netto/min. – połączenia przychodzące (odebrane) w UE (Strefa 1)
- 0,09 zł netto/min. – połączenia wychodzące w UE (Strefa 1)
- 0,09 zł netto/min. – połączenia międzynarodowe w roamingu UE (Strefa 1)
- 0,04 zł netto – 1 SMS wysłany w UE (Strefa 1)
- 0,02 zł netto – 1 MMS wysłany w UE (Strefa 1)
- 0,02 zł netto – 1 MB danych przesłanych w UE (Strefa 1)

**Połączenia międzynarodowe – wykonywane z Polski na numer zagraniczny komórkowy lub stacjonarny:**

- 0,08 zł netto/min. – połączenia do krajów z Strefy 1 (UE)
  - 0,85 zł netto/min. – połączenie do krajów z Strefy 2
  - 0,69 zł netto/min. – połączenia do krajów z Strefy 3
  - 0,99 zł netto/min. – połączenia do krajów z Strefy 4
- (wykaz krajów należących do poszczególnych stref w: „Załącznik strefy”)

**1. Oferta bez terminala:**

Abonament miesięczny: 8,00 zł netto  
 Brak terminala (telefonu) w tej ofercie

**2. Oferta z terminalem (telefonem) w opłacie ratalnej:**

Abonament miesięczny: 8,00 zł netto  
 Wybrany model telefonu w opłacie ratalnej – w „Załącznik telefonów”, znajdują się przykłady telefonów na raty, dodatkowo co miesiąc będzie rozsyłana aktualna propozycja telefonów w opcji ratalnej w związku z dynamiką zmian w tym zakresie. W przypadku nie pojawienia się modelu telefonu interesującego Klienta kontakt z Opiekunem Orange w celu sprawdzenia dostępności telefonu oraz wyceny sprzętu

**3. Oferta internetu mobilnego bez terminala (modemu)**

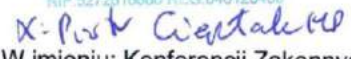
25 GB - abonament miesięczny: 9,00 zł netto  
 50 GB - abonament miesięczny: 14,00 zł netto

Oferta stanowi integralną część: „Porozumienie” z 27.01.2017 roku – pomiędzy Konferencjami a Orange Polska  
 Zmiana p. 3 Porozumienia: „Dedykowane warunki cenowe abonamentu obowiązujące od 01.02.2019 do 31.01.2021”

  
 Jerzy Wojtowicz

Dyrektor Sprzedaży i Rozwoju Biznesu  
 Sprzedaż i Rozwój Biznesu, Produkcja  
 Przemysł i Budownictwo  
 W imieniu: Orange Polska

KONFERENCJA WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH  
 ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE  
 Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6  
 01-015 Warszawa, tel 022 838-95-03  
 NIP: 5272616508 REG: 040123430

  
 W imieniu: Konferencji Zakonnych